

UZASADNIENIE

Powód jako przewoźnik dochodził odszkodowania z tytułu błędnego wskazania przez pozwanego daty rozładunku. Pozwany powołuje się na umowne zwolnienie z odpowiedzialności, zarzuca dowolne określenie wysokości szkody oraz podnosi zarzut błędnej waluty roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

30 października 2019 r. pozwany jako nadawca zlecił powodowi jako przewoźnikowi przewóz z N. w Niemczech do P. w Polsce. Załadunek odbył się 30 października 2019 r. godz. 14:00, rozładunek zaplanowano na 31 października 2019 r. godz. 14:00. Zgodnie z pkt 9 ust 7 zlecenia wolne od opłat postoju: 24 h pod załadunkiem i 48 h pod rozładunkiem (w okres oczekiwania nie są wliczone soboty, niedziele oraz dni ustawowo wolne od pracy w kraju załadunku lub rozładunku odpowiednio), urzędy celne i odprawy.

Kierowca powoda stawiał się na miejscu rozładunku 31 października 2019 r. o godz. 14. Tam okazało się, że rozładunek był zaplanowany na 4 listopada 2019 r. o godz. 11. W wyniku tego kierowca powoda wrócił do siedziby powoda do O. i ponownie pojawił się na miejscu rozładunku w P. w dniu 4 listopada 2019 r., pokonując tym samym 240 km. Do czasu ponownego wyjazdu do P. auto z ładunkiem parkowało w bazie powoda.

Powód wystawił pozwanemu notą księgową nr (...) w wysokości 840 zł za nadłożone kilometry oraz notą księgową nr (...) w wysokości 600 euro za przestój samochodu w terminie 1.11.2019 r. do 4.11.2019 r. 28 stycznia 2020 r. pozwany odesłał noty bez ich księgowania. Pismem z 27 kwietnia 2020 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty. W odpowiedzi pozwany wskazał, że obciążenia są bezzasadne i niezgodne z treścią zlecenia.

(dowody: zlecenie k. 4-6, CMR k. 7, noty z potwierdzeniem doręczenia k. 8-10, wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem nadania i wydrukiem ze śledzenia przesyłek k. 12-14, pismo z 28 stycznia 2020 r. k. 47-48, pismo z 18 maja 2020 r. k. 49-50)

Sąd zważył co następuje:

Podstawą prawną żądania kwoty 3504,18 zł stanowiącej odszkodowanie jest art. 7 ust 1 Konwencji CMR w zw. z art. 6 ust. 2 pkt f) konwencji oraz umową przewozu łączącą strony. Zgodnie z powołanym przepisem konwencji nadawca odpowiada za wszelkie koszty i szkody, jakie mógłby ponieść przewoźnik na skutek nieścisłości lub niedostateczności m.in. terminu umówionego przewozu.

Z powołanych przepisów prawa wynika odpowiedzialność nadawcy za błędnie wskazany termin rozładunku. Odpowiedzialności tej nie można wyłączyć lub ograniczyć umową, jako że zgodnie z art. 41 ust. 1 konwencji z zastrzeżeniem postanowień artykułu 40 jest nieważna i pozbawiona mocy każda klauzula, która pośrednio lub bezpośrednio naruszałaby postanowienia niniejszej Konwencji. Nieważność takich klauzul nie pociąga za sobą nieważności pozostałych postanowień umowy. Oznacza to, że postanowienie pkt 9 ust. 7 zlecenia jest nieważne na zasadzie art. 41 konwencji CMR jako sprzeczne z art. 7 ust. 1 konwencji.

O ile konwencja wyczerpująco reguluje samą podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej nadawcy, o tyle nie zawiera kompletnego reżimu tej odpowiedzialności. Dlatego kwestie związane ze szkodą i związkiem przyczynowym pomiędzy nieścisłością danych a szkodą pozostawione są prawu krajowemu.

Przepisy art. 361 § 1 i 2 kc stanowią, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Aby zakwalifikować skutek jako normalne następstwo zachowania sprawcy musi on przede wszystkim pozostawać w relacji przyczynowej ze zdarzeniem szkodzącym. Oznacza to, że należy ustalić, czy skutek w postaci szkody pojawiłby się, gdyby zdarzenie szkodzące nie wystąpiło. Jeśli skutek w postaci szkody wystąpiłby pomimo braku zdarzenia szkodzącego, wówczas brak podstaw do przypisania odpowiedzialności sprawcy zdarzenia szkodzącego. Ustalenie tej właśnie zwykłej relacji przyczynowej pomiędzy oboma faktami (tzw. warunku sine qua non) pozwala na dalsze badanie, czy dane następstwa noszą cechę adekwatności tzn. czy zachowanie sprawcy sprzyjało wystąpieniu danego następstwa, czy istotnie zwiększyło prawdopodobieństwo jego wystąpienia do tego stopnia, że można je uznać za przyczynę sprawczą. Dopiero ustalenie istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą pozwala na obciążenie sprawcy zdarzenia odpowiedzialnością odszkodowawczą.

Szkodą jest różnica pomiędzy obecnym stanem majątku poszkodowanego a stanem hipotetycznym, który zaistniałby, gdyby do zdarzenia szkodzącego nie doszło. Za szkodę uważa się również wydatek poszkodowanego, o ile jego poniesienie nie było dobrowolne i zostało wymuszone przez zdarzenie sprawcze, a także stanowiło konieczne i ekonomicznie uzasadnione działanie niezbędne do przywrócenia stanu sprzed szkody.

Powód nie wskazał żadnych faktów świadczących o wysokości kosztów powrotu i ponownego dojazdu samochodu na miejsce rozładunku (rzeczywista strata). Zupełnie oderwane od definicji szkody jest odwołanie się do umownej stawki za kilometr, skoro strony w tym zakresie żadnej umowy na odszkodowanie umowne (karę umowną?) nie zawierały.

Powód nie wskazał żadnych faktów świadczących o poniesieniu kosztów przestoju (rzeczywista strata) i wstrzymania samochodu przez ładunek (utracone korzyści). Zupełnie oderwane od definicji szkody jest odwołanie się do umownej stawki za dzień przestoju, skoro strony w tym zakresie żadnej umowy na odszkodowanie umowne (karę umowną?) nie zawierały.

Pozwany podniósł stosowny zarzut co do wysokości szkody i jej poniesienia, co prowadzi do wniosku, że szkoda w dochodzonej wysokości pozostająca w adekwatnym związku przyczynowym z uchybieniem pozwanego nie powstała.

Zarzut pozwanego co do waluty odszkodowania był chybiony. Zobowiązanie może być wyrażone w każdej walucie i w każdej walucie wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia, byleby treść żądania odpowiadała treści zobowiązania wynikającej z umowy, zasad współżycia społecznego bądź też ustalonych zwyczajów tak jak to stanowi art. 354 kc. Z żadnego z tych trzech źródeł nie wynika obowiązek rozliczenia szkody w euro.

Szkoda pozostająca w związku przyczynowym z zachowaniem pozwanego nie wystąpiła. Dlatego Sąd oddalił powództwo.

Zarzut umowy prorogacyjnej jest chybiony, jako że nie została ona zawarta w formie pisemnej, jak tego wymaga art. 46 § 1 kpc. Umowa ta spełnia jedynie wymóg formy dokumentowej, a i to jedynie dla oświadczenia pozwanego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc. Pozwany wygrał proces w całości, dlatego powód powinien zwrócić mu poniesione koszty procesu, na które złożyła się kwota 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

SSR Robert Fonfara

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda;
3. Kalendarz 21 dni od doręczenia.

SSR Robert Fonfara